

RADOSŁAW GATKOWSKI NA PODIUM!



Wziąć po raz pierwszy udział w trudnym biegu z przeszkodami i wskoczyć na podium... Sukces, o którym można tylko pomarzyć, a marzenie to spełniło się Radosławowi Gatkowskiemu! W sobotę, 4 grudnia, wystartował on w Sieradzu, w pobliżu OCR Armagedon Active, pokonując 7-km trasę okraszoną 30 ciężkimi przeszkodami w 1:05,31 godz. W końcowej klasyfikacji nasz zawodnik zajął 5. miejsce „open” oraz znakomite 3. miejsce w klasyfikacji służb mundurowych, gdzie reprezentował KP PSP Ostrzeszów.

W sieradzkim biegu wystartowało około stu zawodników, w tym kilkudziesięciu reprezentujących służby mundurowe. Nie wystarczyło tylko szybko pokonać dystans, lecz trzeba było wykazać się także dużą sprawnością i siłą, do czego zmuszały przeszkody rozstawione na całym dystansie - przenoszenie ciężarów, wspinanie się po linach, skoki, podbiegi... Niektóre z przeszkód „mrozące krew w żyłach”. Bieg w Sieradzu to jeden z wielu biegów ekstremalnych typu „ninja”, zyskujących coraz większą popularność w Polsce i na świecie.

- Od pewnego czasu to moje nowe hobby. Biegi tego typu należą do bardzo trudnych, trzeba łączyć siłę oraz wytrzymałość, a także technikę. Ten bieg na dodatek był

bardzo mocno obstawiony służbami mundurowymi i nie tylko. Pod koniec dystansu łapały mnie straszne skurcze - mocne podbiegi dały się we znaki, a przez to nie wszystkie przeszkody udało się gładko pokonać. Zarobiłem rundy karne i gdyby nie to, mógłbym świętować zwycięstwo - mógłbym Radek. - Dobry wynik zawdzięczam też p. Dawidowi Sobierajowi, który udzielał mi trenerskich

wskazówek i umożliwił treningi na przygotowanym przez siebie „torze przeszkód”.

Następny tego typu start Radosław Gatkowski planuje na wiosnę, zapewniając, że wtedy będzie mocniejszy i bardziej doświadczony w ekstremalnych zawodach. Możemy zatem z nadzieją oczekiwać kolejnych sukcesów ostrzeszowskiego strażaka.

K.J.

MIKOŁAJE W BIEGU

5 grudnia w Międzyborzu odbył się III BIEG MIKOŁAJÓW. Na starcie stanęło ponad 60 zawodników z różnych zakątków kraju, w tym 12-osobowa ekipa z powiatu ostrzeszowskiego. Do pokonania zawodnicy mieli trudną, 10-km trasę z licznymi podbiegami, prowadzącą

pięknie ośnieżonymi leśnymi drózkami.

Najlepiej z naszych biegaczy wypadł **Maciej Marczak** z Doruchowa, zajmując 8. miejsce „open” i zwyciężając w kat. M-19, z czasem 43,56 min. Najlepsza z pań, **Paulina**



Rybczyńska z Kobylej Góry, zajęła „open” 17. miejsce, uzyskując 49,13 min. W swojej kategorii wiekowej zwyciężyła **Monika Włodarczyk**, której w biegu towarzyszyła suczka Łatka.

Wśród mężczyzn w kat. powyżej 50 lat znaleźli się ostrzeszowianie: **Jan Chowański** - 2. miejsce, z czasem 49,14 min. („open” 18. miejsce) i **Włodzisław Juszczak** - 3. miejsce, z czasem 49,51 min. („open” - 20.). Na dalszych miejscach linii mety minęli: Marian Świłoń, Paweł Włodarczyk, Paweł Landzwojczak, Adam Landzwojczak oraz Teresa Okoń i Marcin Kasperczyk, którzy biegli z niedowidzącym Andrzejem Jenem z Raclawa. Dla Andrzeja była to ciężka, ale zwycięska pokonania trudnej trasy i własnych słabości.

W.J.



Spisali się na medal



Z końcem listopada zawodnicy trenujący w Akademii Piłkarskiej Reissa udali się na turniej do Pleszewa, zgarniając przy tym wszystko, co się dało: puchar za pierwsze miejsce w grupie złotej i srebrnej! Dodatkowo piłkarzami turnieju zostali wybrani: Bartosz Kula - Kobyla Góra (grupa złota) i Alan Sznajder - Marcinki (grupa srebrna).

Dzieci z naszej gminy zostały w pokonanym polu swoich rówieśników z: Pleszewa, Krotoszyna, Kottlina, Brzezina, Grabowa i Ostrzeszowa. Wielkie brawa dla młodych zawodników!